

KOVALCZYK, Nie głosuj na mnie

Nie nadaję się do rządu
Wiele na mnie nie ugracie
Nie wytrzyma ani dnia
Po co wam tu taki ja
Nie mam żadnych argumentów
Słabo wyjdę na plakacie
Bardzo szybko powiem pass
I zawiodę wszystkich was

Rezydent Polski - to nie ja
Senator, poseł - to nie ja
Czy by mnie chcieli – może tak?
Ale mi na to siły brak

Nie głosuj na mnie
Innym dzisiaj nowy mandat daj
Za dobrze kłamie
Okradałbym cały kraj
Nie głosuj na mnie
Nie nadaję się do żadnych z władz
Kto dobrze zna mnie
Wie, że piję aż do dna

Nie naprawię autostrady
Nie zbuduję dobrobytu
Europejska Unia wie, nie ma za co lubić mnie
Nie wyedukuje dzieci, nie dopieszczę emerytów
Nim nauka pójdzie w raz

Minister pracy – to nie ja
Wójt albo sołtys – to nie ja
Radny, bezradny i bez sił
Rzecznik co swoich będzie bił

Nie głosuj na mnie
Innym dzisiaj nowy mandat daj
Za dobrze kłamie
Okradałbym cały kraj
Nie głosuj na mnie
Nie nadaję się do żadnych z władz
Kto dobrze zna mnie
Wie, że piję aż do dna

Wie, że piję aż do dna!